

Studia PRAWNICZE

Zeszyt 2 (206) 2016
Warszawa 2016

Katarzyna Sękowska-Kozłowska ■

STEREOTYPY DOTYCZĄCE PŁCI A PRZEMOC WOBEC KOBIET W DOROBKU PRAWNOMIĘDZYNARODOWYM. OD IDENTYFIKACJI DO KSZTAŁTOWANIA INSTRUMENTÓW PRAWNYCH

1. Uwagi wprowadzające

Stereotyp to utrwalone, popularne wyobrażenie dotyczące określonego zjawiska lub grupy społecznej, zwykle uproszczone w warstwie poznawczej oraz silnie nacechowane aksjologicznie i emocjonalnie. Z jednej strony stereotyp wydaje się nieodczyny w komunikacji jako skrót poznawczy, z drugiej jednak uznawany jest za wyraz – i źródło – uprzedzeń i dyskryminacji¹. Na pojęcie „stereotyp dotyczący płci” (ang. *gender stereotype*) składają się zarówno uogólnione twierdzenia lub osądy dotyczące fizycznych, w tym biologicznych, cech lub właściwości posiadanych przez kobiety lub mężczyzn (ang. *sex stereotype*), ich cech lub właściwości związanych ze sferą seksualną (ang. *sexual stereotype*) oraz dotyczące ról lub zachowań właściwych dla kobiet i mężczyzn (ang. *sex role stereotype*)².

¹ I. Kurz, *Stereotyp*, [w:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka i inni, Warszawa 2014, s. 520.

² R. J. Cook, S. Cusack, *Gender Stereotyping. Transnational Legal Perspectives*, Filadelfia 2010, s. 20–29. Autorki ponadto wyróżniają „compounded stereotype”, czyli stereotyp dotyczący płci, na który nakładają się inne stereotypy związane przykładowo z rasą czy niepełnosprawnością, ibidem.

Relacja pomiędzy stereotypami dotyczącymi płci a dyskryminacją ze względu na płeć została po raz pierwszy uwzględniona w normach prawa międzynarodowego w art. 5 ust. 1 Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1979 r.³ (dalej: Konwencja CEDAW). Konwencja Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z 2011 r.⁴ (dalej: Konwencja Stambulska) w dużej mierze powtórzyła regulacje zawarte w Konwencji CEDAW, osadzając zobowiązania państw w tej materii w kontekście przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Postanowienia obu traktatów mają jednakże bardzo ogólny charakter, wytyczając generalny obowiązek podjęcia przez państwa kroków w celu modyfikacji kulturowych wzorców dotyczących ról płci i relacji pomiędzy płciami. Podkreślić należy, że celem tych regulacji nie jest wykorzenienie wszystkich stereotypów, które są nieodłącznym elementem naszego postrzegania rzeczywistości. Służą one modyfikacji stereotypowych przekonań, które są „szkodliwe”, takich jak przekonania dotyczące wyższości lub niższości jednej z płci i eliminacji „szkodliwej” stereotypizacji, która prowadzi do dyskryminacji lub naruszenia innych praw i wolności takich jak przykładowo prawo do rzetelnego procesu sądowego⁵. Jednocześnie dużym wyzwaniem dla międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka, jak i państw, jest dokonanie oceny, które stereotypy i ich skutki można uznać za „szkodliwe”⁶, czyli w przypadku omawianego problemu – które stereotypy wpływają negatywnie na zakres ochrony ofiar przemocy wobec kobiet.

Celem artykułu jest wykazanie, że pomimo dużej ogólności regulacji dotyczących *expressis verbis* relacji pomiędzy stereotypami dotyczącymi płci a dyskryminacją, dostrzeżenie tej kwestii na gruncie prawa międzynarodowego doprowadziło do ukształtowania konkretnych instrumentów w materii przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Kluczowe znaczenie należy przypisać procesowi identyfikacji stereotypów i uprzedzeń, które negatywnie wpływają na sytuację kobiet będących ofiarami przemocy. Rozpoznanie przekonań stojących za pewnymi postawami organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości pozwoliło na zdefiniowanie instrumentów prawnych mających niwelować ich skutki i przeciwdziałać dalszej stereotypizacji zjawiska przemocy wobec kobiet.

Jak piszą R. J. Cook i S. Cusack „nazwanie [czegoś] jest ważnym narzędziem służącym ujawnieniu krzywdy, która w przeciwnym razie pozostałaby ukryta,

³ Dz. U. z 1982 r. Nr 10, poz. 71.

⁴ Dz. U. z 2015 r. poz. 961.

⁵ S. Cusack, *The CEDAW as a legal framework for transnational discourse on gender stereotyping*, [w:] *Women's Human Rights. CEDAW in International, Regional and National Law*, red. A. Hellum, H. Sinding Aasen, Cambridge 2013, s. 128–129.

⁶ Ibidem, s. 152–156.

wyjaśnienia jej konsekwencji i oznaczenia jako problemu, zarzutu czy potencjalnego naruszenia praw człowieka. Jeśli zło zostanie nazwane, jest wówczas możliwym ustalenie, czy stanowi formę dyskryminacji i podjęcia działań na rzecz jego likwidacji, poprzez podjęcie środków prawnych lub innego typu”⁷. Niewątpliwie wiodącą rolę w identyfikacji stereotypów związanych z przemocą wobec kobiet odegrał Komitet do spraw Likwidacji Dyskryminacji Kobiet (dalej: Komitet CEDAW), organ powołany do monitorowania przestrzegania Konwencji CEDAW przez państwa-strony⁸. Ponieważ Konwencja CEDAW pozostawała do niedawna jedynym traktatem międzynarodowym określającym zobowiązania państw związane z przeciwdziałaniem stereotypom dotyczącym płci, Komitet CEDAW w sposób niejako oczywisty był organem międzynarodowym najlepiej predystynowanym do podejmowania tej kwestii⁹. Przyznanie mu w 1999 r. kompetencji do rozpatrywania skarg indywidualnych¹⁰, pozwoliło na ukazanie *ad casum* naruszenia art. 5 ust. 1 Konwencji CEDAW w sprawach dotyczących przemocy wobec kobiet. Tym samym, jak zostanie wykazane, Komitet CEDAW zbudował katalog stereotypowych przekonań i uprzedzeń, które mogą wpływać negatywnie na sytuację ofiar przemocy wobec kobiet. W artykule wskazano także, że orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) może pełnić podobną rolę. Choć Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹¹ (dalej: EKPCz) nie zawiera regulacji określających obowiązki państw w materii przeciwdziałania stereotypom dotyczącym płci, kontrola dokonywana przez ETPCz umożliwia wypuklenie tej kwestii w procesie interpretacji zobowiązań państw-stron EKPCz¹², w tym związanych z przemocą wobec kobiet.

Artykuł stanowi próbę powiązania stereotypów dotyczących przemocy wobec kobiet zidentyfikowanych przez wspomniane organy kontrolne z instrumentami ukształtowanymi w najbardziej kompleksowym traktacie międzynarodowym odnoszącym się do przemocy wobec kobiet, czyli w Konwencji Stambulskiej. Ponieważ zarówno Konwencja CEDAW, jak i dorobek Komitetu CEDAW zostały w szeroki sposób uwzględnione w toku prac nad Konwencją

⁷ R. J. Cook, S. Cusack, op. cit., s. 39.

⁸ Szerzej: K. Sękowska-Kozłowska, *Komitet ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet – ustrój, kompetencje, funkcjonowanie*, Toruń 2011.

⁹ Zob. A. Śledzińska-Simon, *Making progres in elimination of gender stereotypes in the context of gender-based violence. The role of the CEDAW Committee*, „Tijdschrift voor Genderstudies” 2013, nr 1.

¹⁰ Protokół fakultatywny do Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1999 r., Dz. U. z 2004 r. Nr 248, poz. 2484.

¹¹ Dz. U. 1993 nr 61, poz. 284.

¹² Szerzej: A. Timmer, *Toward an Anti-Stereotyping Approach for the European Court of Human Rights*, „Human Rights Law Review” 2011, nr 4.

Stambulską¹³, można wysunąć tezę, iż inkorporuje ona w dużym zakresie międzynarodowy standard prawny¹⁴ w materii przeciwdziałania przemocy wobec kobiet ukształtowany na gruncie Konwencji CEDAW. Ponadto Konwencja Stambulska wychodzi ponad ten standard, zobowiązując państwa-strony do wdrożenia szeregu instrumentów prawnych służących przeciwdziałaniu przemocy i ochronie praw ofiar przemocy. Jak zostanie wskazane, instrumenty te mogą stanowić „odповідь” na stereotypy zidentyfikowane w orzecznictwie Komitetu CEDAW i ETPCz. Tym samym państwa-strony Konwencji Stambulskiej otrzymują zestaw środków umożliwiających w praktyce realizację ogólnych zobowiązań nałożonych przez art. 12 ust. 1 tego traktatu oraz art. 5 ust. 1 Konwencji CEDAW¹⁵ w materii przeciwdziałania przemocy wobec kobiet.

2. Przeciwdziałanie stereotypom dotyczącym płci jako element przeciwdziałania przemocy wobec kobiet

Artykuł 5 ust. 1 Konwencji CEDAW opiera się na założeniu, że pewne stereotypy dotyczące płci mogą prowadzić do dyskryminacji kobiet. Artykuł ten nakłada na państwa-strony obowiązek podjęcia wszelkich stosownych kroków w celu *„zmiany społecznych i kulturowych wzorców zachowania mężczyzn i kobiet w celu osiągnięcia likwidacji przesądów i zwyczajów lub innych praktyk, opierających się na przekonaniu o niższości lub wyższości jednej z płci albo na stereotypach roli mężczyzny i kobiety”*. W świetle dorobku Komitetu CEDAW stereotypy dotyczące płci generują społeczne przyzwolenie na przemoc wobec kobiet i poważnie utrudniają dochodzenie sprawiedliwości przez ofiary.

¹³ Zob. sprawozdanie wyjaśniające do Konwencji Stambulskiej, m.in. pkt 5, 25, 40, 44, 55, 58. <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=09000016800d383a> (dostęp: 01.07.2016).

¹⁴ „Międzynarodowy standard prawny” jest rozumiany zgodnie z definicją zaproponowaną przez A. N. Schulz, za: „dyrektywę (wypowiedź dyrektywną) obejmującą bądź normę prawną, bądź inne wyrażenie normatywne, takie jak zalecenie, propozycję, sugestię pewnych rozwiązań (a czasem zespół norm prawnych i zaleceń), zawartą bądź wyinterpretowaną z wiążących i niewiążących aktów prawa międzynarodowego, wyznaczającą typowy model ochrony praw podmiotowych jednostki, jaki został uznany na szczeblu międzynarodowym za minimalny, którego adresatem przede wszystkim jest państwo przyjmujące na siebie obowiązek stworzenia stanu poszanowania danego modelu ochrony przez wszystkich uczestników obrotu prawnego podległych jego jurysdykcji, a więc również i przez jednostki”. A. N. Schulz, *Pojęcie międzynarodowego standardu prawnego – refleksje na tle międzynarodowego prawa dotyczącego rodziny*, „Studia Prawnicze” 2012, nr 3, s. 45.

¹⁵ Wszystkie dotychczasowe państwa-strony Konwencji Stambulskiej są jednocześnie stronami Konwencji CEDAW.

Jak czytamy w Zaleceniach Ogólnych Komitetu CEDAW nr 19 „tradycyjne postawy, które opierają się na postrzeganiu kobiet jako podległych mężczyznom lub pełniących stereotypowe role, przyczyniają się do utrzymywania praktyk związanych z przemocą lub przymusem, takich jak przemoc domowa i wykorzystywanie, małżeństwa przymusowe, zabójstwa posagowe, ataki z użyciem kwasu czy okaleczenie żeńskich narządów płciowych. Takie uprzedzenia i praktyki mogą usprawiedliwiać przemoc wobec kobiet wynikającą z płci społeczno-kulturowej jako formę kontroli nad kobietami. Celem takiego pogwałcenia fizycznej i psychicznej integralności kobiet jest pozbawienie ich równego posiadania i korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności, a także posiadania wiedzy o nich (...). Konsekwencje tych form przemocy pomagają utrzymywać kobiety w stosunku podległości i przyczyniają się do niskiego poziomu uczestnictwa [kobiet] w życiu politycznym, niższego poziomu wykształcenia, umiejętności i szans na rynku pracy. Postawy te przyczyniają się także do propagowania pornografii i innego ekonomicznego wykorzystywania kobiet, gdzie pełnią one rolę obiektów seksualnych, a nie jednostek ludzkich. To z kolei przyczynia się do przemocy wobec kobiet wynikającej z płci społeczno-kulturowej”¹⁶.

W podobny sposób obowiązek przeciwdziałania stereotypom dotyczącym płci został wyrażony w Konwencji Stambulskiej. Choć traktat ten ma, w porównaniu z Konwencją CEDAW, charakter dużo bardziej szczegółowy, koncentrując się na problematyce przemocy wobec kobiet, regulacja zawarta w art. 12 ust. 1 Konwencji Stambulskiej stanowi w dużej mierze powielenie art. 5 ust. 1 Konwencji CEDAW¹⁷. Brak zawężenia obowiązku przeciwdziałania stereotypom dotyczącym płci do sfery związanej wyłącznie z przemocą wobec kobiet, wynika z szerszego, antydyskryminacyjnego charakteru Konwencji Stambulskiej. Zgodnie z art. 1 lit. b Konwencji Stambulskiej ma ona przyczyniać się do eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet i wspierania rzeczywistej równości kobiet i mężczyzn. W art. 4 ust. 2 Konwencji Stambulskiej sformułowano natomiast ogólny obowiązek przeciwdziałania wszelkim formom dyskryminacji kobiet, głównie poprzez podjęcie odpowiednich kroków legislacyjnych. Konwencja Stambulska opiera się zatem na założeniu, że przemoc wobec kobiet jest skutkiem ich dyskryminacji i że działania o charakterze *sensu stricto* „antyprzemocowym” muszą być wpisane w szerszy program działań państwa mających na celu osiągnięcie rzeczywistej równości kobiet i mężczyzn w różnych sferach

¹⁶ Zalecenia Ogólne Komitetu CEDAW nr 19 dotyczące przemocy wobec kobiet (1992 r.), HRI/GEN/1/Rev.9 (Vol. II), pkt 11, 12.

¹⁷ Artykuł 12 ust. 1 Konwencji Stambulskiej stanowi: „Strony podejmą konieczne środki, by promować zmianę społecznych i kulturowych wzorców zachowań kobiet i mężczyzn w celu wykorzenienia uprzedzeń, zwyczajów, tradycji oraz innych praktyk opartych na idei niższości kobiet lub na stereotypowych rolach kobiet i mężczyzn”.

życia. Z tego też powodu istotne dopełnienie art. 12 ust. 1 Konwencji Stambulskiej stanowi jej art. 14 odnoszący się do likwidacji stereotypów dotyczących płci w sferze edukacji¹⁸.

Wymienione regulacje Konwencji Stambulskiej zawarte zostały w rozdziale III Konwencji kształtującej ogólne zobowiązania państwa w materii zapobiegania przemocy wobec kobiet. W kolejnych częściach Konwencji Stambulskiej sformułowano natomiast obowiązek wdrożenia odpowiednich instrumentów prawnych na rzecz ochrony i wsparcia ofiar przemocy (rozdział IV), kryminalizacji czynów związanych z przemocą wobec kobiet (rozdział V) oraz ścigania przestępstw związanych z przemocą wobec kobiet i ochrony ofiar w trakcie postępowania (rozdział VI)¹⁹. Choć regulacje te nie zawierają bezpośredniego odwołania do relacji pomiędzy stereotypami dotyczącymi płci a przemocą wobec kobiet, wiele z nich można uznać za odpowiedź na stereotypy związane z przemocą wobec kobiet. Kształtują one przede wszystkim instrumenty prawne, których zastosowanie może niwelować negatywny wpływ określonych stereotypów na sytuację ofiary, w szczególności w toku postępowań prowadzonych przez organy ścigania i przez sądy.

3. Stereotypy w postępowaniach dotyczących przemocy wobec kobiet

Jak zauważa Komitet CEDAW w Zaleceniach Ogólnych nr 33 (2015) dotyczących dostępu kobiet do wymiaru sprawiedliwości: „*stereotypizacja i uprzedzenia związane z płcią funkcjonujące w ramach wymiaru sprawiedliwości mają daleko idące konsekwencje dla korzystania przez kobiety z przynależnych im praw człowieka. Utrudniają kobietom dostęp do wymiaru sprawiedliwości we wszystkich obszarach prawa i mogą mieć szczególnie negatywny wpływ na ofiary oraz kobiety, które doświadczyły przemocy. Stereotypizacja zniekształca postrzeganie i skutkuje decyzjami opartymi bardziej na przyjętych z góry założeniach i mitach, niż faktach*”²⁰. Dlatego też „*likwidacja stereotypów [funkcjonujących] w wymiarze sprawiedliwości stanowi kluczowy krok na rzecz zapewnienia równości i sprawiedli-*

¹⁸ Szerzej: N. Buchowska, K. Sękowska-Kozłowska, *Eliminacja stereotypów związanych z płcią w dziedzinie edukacji – analiza prawno-międzynarodowych zobowiązań Polski*, „Acta Iuris Stetinensis” 2015, nr 12.

¹⁹ Szerzej: K. Sękowska-Kozłowska, *Zakres zobowiązań stron Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, „Studia Prawnicze” 2012 nr 1.

²⁰ Zalecenia Ogólne Komitetu CEDAW nr 33 dotyczące dostępu kobiet do wymiaru sprawiedliwości, pkt 26. CEDAW/C/GC/33.

wości dla ofiar i kobiet, które doświadczyły przemocy”²¹. Komitet CEDAW wskazuje przede wszystkim na etap postępowania sądowego jako obszar, w którym stereotypy mogą mieć negatywny wpływ na osoby orzekające, tj. przede wszystkim sędziów czy ławników, zaznaczając jednocześnie, że także działania innych podmiotów, takich jak policja czy prokuratura, a zatem sama faza dochodzenia, mogą być dotknięte stereotypami²². Należy dodać, że nierzadko to właśnie decyzje podejmowane właśnie w tej fazie, takie jak odmowa wszczęcia postępowania przygotowawczego czy decyzja o jego umorzeniu, uniemożliwiają ofierze skuteczne dochodzenie jej praw.

Analiza orzecznictwa międzynarodowego, w szczególności decyzji Komitetu CEDAW oraz wyroków ETPCz pozwala na identyfikację kilku głównych stereotypów, które negatywnie wpływają na sytuację ofiar przemocy wobec kobiet, utrudniając uzyskanie ochrony i dochodzenie ich praw.

3.1. Postrzeganie przemocy wobec kobiet jako problemu prywatnego

3.1.1. Identyfikacja stereotypu

W pierwszym rzędzie należy wskazać na postrzeganie przemocy, której doświadczają kobiety, a w szczególności przemocy domowej, jako problemu prywatnego. Analizując tę kwestię w szerszym kontekście, można zauważyć, że powszechne uznawanie przemocy wobec kobiet za „prywatny dramat” rozgrywający się między ofiarą a sprawcą, a nie za problem społeczny o charakterze systemowym, związany z dyskryminacją ze względu na płeć, przyczyniło się do tak późnego rozpoznania przemocy wobec kobiet jako naruszenia praw człowieka²³. Wszak Konwencja CEDAW uchwalona w 1979 r. nie odnosi się w żaden sposób do tej problematyki. Włączenie przemocy wobec kobiet w nurt praw człowieka jako formy dyskryminacji ze względu na płeć nastąpiło dzięki serii dokumentów uchwalonych w obrębie systemu uniwersalnego w latach 90. ubiegłego wieku, tj. wspomnianych już Zaleceń Ogólnych nr 19 Komitetu CEDAW (1992), Deklaracji Wiedeńskiej i Programu Działania (1993)²⁴, Deklaracji w sprawie przemocy wobec kobiet (1993)²⁵, rezolucji Komisji Praw Człowieka powołującej Specjalnego Sprawozdawcę ds. Przemocy wobec Kobiet, jej Przyczyn i Konsekwencji

²¹ Ibidem, pkt 28.

²² Ibidem, pkt 27.

²³ Szerzej: A. Edwards, *Violence against Women under International Human Rights Law*, Cambridge 2011, s. 64–71.

²⁴ Zob. m.in. pkt I18, I138 wspomnianego dokumentu. Jego tłumaczenie na język polski zostało zawarte w publikacji *Deklaracja Wiedeńska i Program Działania Światowej Konferencji Praw Człowieka. Wiedeń, Czerwiec 1993*, red. R. Hliwa, Poznań 1998.

²⁵ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego 48/104 z dn. 20 grudnia 1993 r.

(1994)²⁶ oraz tzw. Platformy Działania, tj. dokumentu końcowego IV Światowej Konferencji w sprawie Kobiet w Pekinie (1995)²⁷. W 1994 r. uchwalono natomiast pierwszą międzynarodową umowę dotyczącą przemocy wobec kobiet – Interamerykańską konwencję w sprawie zapobiegania, karania i likwidacji przemocy wobec kobiet (tzw. Konwencja z Belém do Pará).

Orzecznictwo Komitetu CEDAW w sprawach indywidualnych pokazuje jak „scedowanie” przez wymiar sprawiedliwości problemu przemocy na ofiarę prowadzi do naruszenia praw ofiary, w tym naruszenia art. 5 ust. 1 Konwencji CEDAW. Przykładowo w sprawie *V. K. przeciwko Bułgarii*²⁸, Komitet CEDAW uznał, że sposób interpretowania przez sąd przewidzianego w prawie terminu na złożenie przez ofiarę przemocy domowej wniosku o wydanie nakazu ochrony jest wynikiem stereotypowego postrzegania przemocy wobec kobiet jako problemu prywatnego między partnerami. Jak wskazano w sprawie, 30-dniowy okres przewidziany w prawie na wniesienie skargi był interpretowany przez sądy jako swojego rodzaju „okres próby” dla sprawcy i brak w tym okresie, tak jak w przypadku sprawy skarżącej, incydentów z użyciem przemocy, skutkował decyzją odmowną o przyznaniu środków ochronnych, mimo iż wcześniej dochodziło do wielokrotnych aktów przemocy²⁹. W sprawie zastosowano ponadto bardzo rygorystyczną ocenę dowodów, przenosząc na ofiarę ciężar udowodnienia „ponad wszelką wątpliwość” (ang. *beyond reasonable doubt*), iż doszło do aktu przemocy³⁰.

Na gruncie europejskim przełomowe znaczenie dla uznania przemocy wobec kobiet za naruszenie praw człowieka i formę dyskryminacji ze względu na płeć miała sprawa *Opuz p. Turcji* z 2009 r., w której ETPCz nie tylko stwierdził naruszenie, jak we wcześniejszych sprawach dotyczących przemocy wobec kobiet³¹ art. 2 (prawo do życia) i 3 (zakaz tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPCz), ale

²⁶ Rezolucja Komisji Praw Człowieka 1994/95 z dn. 4 marca 1994 r. Mandat ten, odnawiany kolejnymi rezolucjami Komisji, a obecnie Rady Praw Człowieka, jest kontynuowany do dziś i należy do najstarszych mandatów tematycznych powierzanych niezależnym ekspertom w celu badania określonych zjawisk prowadzących do naruszeń praw człowieka na całym świecie.

²⁷ A/CONF.177/20 z dn. 17 października 2005.

²⁸ *V. K. p. Bułgarii*, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 25 lipca 2011 r., skarga nr 20/2008.

²⁹ Ibidem, pkt 9.7, 9.12

³⁰ Ibidem, pkt 9.9.

³¹ Zob. m.in. *Kontrova p. Słowacji*, wyrok ETPCz z dn. 31 maja 2007 r., skarga nr 7510/04; *Bevacqua i S. p. Bułgarii*, wyrok ETPCz z dn. 12 czerwca 2008 r., skarga nr 71127/01; *E. S. i inni p. Słowacji*, wyrok ETPCz z dn. 15 września 2009 r., skarga nr 8227/04; *A. p. Chorwacji*, wyrok ETPCz z dn. 14 października 2010 r., skarga nr 55164/08.

także – po raz pierwszy uznał, że w przypadku skarżącej doszło do naruszenia zakazu dyskryminacji ze względu na płeć (art. 14 EKPCz). Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, ETPCz odwołał się m.in. do przedstawionych przez skarżącą statystyk i badań wskazujących, że przemoc domowa dotyka przede wszystkim kobiety, a wielu przypadkach są one pozbawione ochrony, bo policja, uznając przemoc domową za „sprawę rodzinną, w którą nie należy ingerować”, odgrywa rolę mediatora pomiędzy ofiarą i sprawcą przemocy, starając się wpłynąć na ofiarę by wycofała skargę. Z kolei przewlekłość procedur sądowych związanych ze sprawami o stosowanie przemocy wynika z traktowania ich jako elementu procedury rozwodowej³². Tym samym – zdaniem ETPCz – postawa władz tureckich, w tym powszechna pasywność organów sądowych, miała charakter dyskryminujący kobiety i kreuje klimat sprzyjający stosowaniu przemocy wobec kobiet³³.

3.1.2. Instrumenty przeciwdziałania

Stanowisko w sprawie *Opuz* miało nie tylko wpływ na wytyczenie nowej linii orzeczniczej ETPCz³⁴, ale także przyczyniło się do ukształtowania standardów zawartych w Konwencji Stambulskiej³⁵. Konwencja ta zobowiązuje państwa-strony do wdrożenia szeregu rozwiązań prawnych, które mają na celu przeciwdziałać deprecjonowaniu przemocy jako „sprawy prywatnej”. Mają one służyć przede wszystkim przełamaniu stereotypu, że bliska więź łącząca ofiarę ze sprawcą usprawiedliwia przemoc oraz, że ze względu na intymną sferę, w której dochodzi do naruszeń (życie rodzinne, życie seksualne), państwo powinno powstrzymać się od ingerencji w prywatność osoby pokrzywdzonej. W szczególności należy wskazać na rolę art. 43, art. 46 lit. a, art. 48 i art. 55 ust. 1 Konwencji Stambulskiej.

Artykuł 43 odnosi się do kryminalizacji aktów przemocy wobec kobiet. Zgodnie z jego dyspozycją państwa-strony Konwencji Stambulskiej nie mogą wyłączyć stosowania przestępstw stypizowanych w Konwencji z uwagi na charakter relacji łączącej sprawcę z ofiarą. Celem artykułu jest przeciwdziałanie

³² *Opuz p. Turcji*, wyrok ETPCz z dn. 9 czerwca 2009 r., skarga nr 33401/02, pkt 194–196. Szerzej m.in.: E. H. Morawska, *Odpowiedzialność państwa za bierność wobec przemocy domowej i dyskryminację jej ofiar – glosa do wyroku ETPCz z 9.06.2009 r. w sprawie Opuz v. Turcja*, Europejski Przegląd Sądowy 2011/2; P. Londono, *Developing Human Rights Principles in Cases of Gender-based Violence: Opuz v. Turkey in the European Court of Human Rights*, *Human Rights Law Review* 2009/4.

³³ *Opuz p. Turcji*, pkt 198.

³⁴ Zob. np. *M. G. p. Turcji*, wyrok ETPCz z dn. 22 marca 2016 r., skarga nr 646/10.

³⁵ Zob. Sprawozdanie wyjaśniające..., m.in. pkt 49 i 58.

bezkarności sprawców przestępstw popełnianych na rzecz osób bliskich poprzez wykluczenie możliwości dekryminalizacji takich czynów lub odstąpienia od ścigania. Typowym przykładem jest nieuznawanie za gwałt gwałtu małżeńskiego w prawie i praktyce niektórych państw³⁶.

Do relacji ofiary ze sprawcą odnosi się także art. 46 lit. a Konwencji Stambulskiej, który zobowiązuje państwa-strony do zagwarantowania by okoliczność popełnienia przemocy wobec osoby bliskiej (obecnego lub byłego małżonka lub partnera, członka rodziny lub osoby współzamieszkującej) mogła zostać uznana, o ile nie stanowi już znamion przestępstwa, za okoliczności obciążające przy ustalaniu wyroku za przestępstwo. Niewątpliwie przepis ten ma na celu przeciwdziałanie postrzegania przemocy domowej jako „lżejszej” czy też mniej szkodliwej formy przemocy. Co więcej, zmierza on do uznania przemocy stosowanej wobec osób bliskich jako pewnego rodzaju formy kwalifikowanej przestępstwa ze względu na szkody emocjonalne towarzyszące tej formie przemocy wynikające z intymnego charakteru relacji łączącej ofiarę ze sprawcą i faktu nadużycia zaufania³⁷.

W art. 48 Konwencji Stambulskiej sformułowano zakaz stosowania obowiązkowych alternatywnych metod rozwiązywania sporów, takich jak mediacja, w odniesieniu do wszystkich form przemocy określonych w Konwencji Stambulskiej. Przepis ten ma na celu zapobieżenie zamknięciu ponownie problemu przemocy domowej w sferze prywatnej i zagwarantowanie ofierze zbadania jej sprawy przez niezawisły sąd. Jak zwracają uwagę twórcy Konwencji Stambulskiej, ofiary przemocy nigdy nie przystępują do postępowania mediacyjnego, znajdując się na równej pozycji, co sprawca, borykają się bowiem z poczuciem poniżenia i bezsilności, podczas gdy sprawca znajduje się na pozycji siły i dominacji³⁸. Stanowisko to może wzbudzać kontrowersje ze względu na szeroką popularyzację w wielu krajach idei mediacji. Jak wskazują dane statystyczne dotyczące Polski, najczęściej do mediacji kieruje się sprawy o znęcanie się nad rodziną z art. 207 § 1 Kodeksu karnego³⁹. Należy podkreślić, że Konwencja Stambulska nie neguje idei mediacji jako takiej. Celem art. 48 jest jedynie przeciwdziałanie sytuacji, w której ofiara jest zmuszona do uczestniczenia w obligatoryjnym postępowaniu mediacyjnym wbrew swojej woli. Przy czym przepis ten koncentruje się przede

³⁶ Zob. np. uwagi dotyczące deficytów w prawie bułgarskim czy litewskim, EWL Barometr on Rape in the EU 2013, s. 18, 48, <http://www.womenlobby.org/2013-EWL-Barometer-on-Rape-Report?lang=en> (23.06–2016).

³⁷ Sprawozdanie wyjaśniające..., pkt 236.

³⁸ Ibidem, pkt 252.

³⁹ Zob. *Wystąpienie Komendanta Głównego Policji Andrzeja Matejuka*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Mediacja karna jako forma sprawiedliwości naprawczej*, Warszawa 2011, s. 11 i nast.

wszystkim na warstwie ustawodawczej, mając na celu wprowadzenie gwarancji proceduralnych uzależniających możliwość przeprowadzenia takiego postępowania od zgody ofiary. Warto natomiast zauważyć, że problem nadużywania mediacji w sprawach dotyczących przemocy domowej związany jest w dużej mierze z samą praktyką sądową i niekiedy „automatycznym” kierowaniem spraw związanych z przemocą domową do mediacji, bez dokonania należytej oceny sytuacji ofiar i konsekwencji, jakie będzie miało dla nich postępowanie mediacyjne⁴⁰. Co więcej, często osoby pokrzywdzone znajdują się pod dużą presją, by ugodowo rozwiązać sprawę, a wymóg uzyskania ich zgody na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego nie zawsze jest należycie respektowany⁴¹.

Do instrumentów mających na celu przeciwdziałanie stereotypowi, że przemoc wobec kobiet to problem prywatny, należy zaliczyć także art. 55 ust. 1 Konwencji Stambulskiej, który zobowiązuje państwa do uniezależnienia ścigania niektórych stypizowanych w traktacie przestępstw od inicjatywy ofiary. Przepis ten odegrał kluczową rolę w procesie zmiany trybu ścigania przestępstwa zgwałcenia w prawie polskim⁴². Wśród argumentów na rzecz dotychczasowego, wnioskowego trybu ścigania wskazywano przede wszystkim na ochronę prywatności ofiary oraz jej autonomii decyzyjnej, opierając się na założeniu, że osoba dorosła dysponująca możliwością prawidłowej oceny znaczenia czynu przestępnego powinna dysponować swobodą decydowania w kwestii domagania się ścigania sprawcy⁴³. Tak pojmowana ochrona interesów ofiary prowadziła jednakże do przerzucenia na nią ciężaru podjęcia decyzji o dochodzeniu sprawiedliwości i utrwalenia stereotypu, że przemoc seksualna okrywa wstydem ofiarę i że to przede wszystkim jej problem, z którym może uporać się sama. Warto dodać, że art. 55 ust. 1 zobowiązuje do ścigania *ex officio* nie tylko przemocy seksualnej, ale i innych przestępstw stypizowanych w Konwencji Stambulskiej, tj. przemocy

⁴⁰ Jak wynika z badań przeprowadzonych przez M. Czarkowską, praktyka taka jest często stosowana w polskich sądach. Autorka wskazuje, że „sprawy skierowane do postępowania mediacyjnego były traktowane schematycznie, praktycznie nie analizowano ich pod kątem dopuszczalności prowadzenia mediacji między sprawcą a jego ofiarą oraz tego, co ofiara mogłaby zyskać przez wyrażenie zgody na mediację”, M. Czarkowska, *Przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet w rodzinie w praktyce organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innych instytucji*, Warszawa 2014, s. 291.

⁴¹ „Sędzia (bądź prokurator) rzadko próbował przed skierowaniem sprawy do mediacji nawiązać kontakt z pokrzywdzoną, chociażby po to, by dowiedzieć się czy chce, względnie czy powinna, wziąć udział w takim postępowaniu. A jeżeli już doszło do posiedzenia w sprawie postępowania mediacyjnego, sędzia sugerował możliwość „zlikwidowania konfliktu” przez mediację”, M. Czarkowska, op. cit., s. 293.

⁴² Dz. U. z 2013 r., poz. 849.

⁴³ W. Jasiński, *Uwagi o trybie ścigania przestępstwa zgwałcenia*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 1, s. 74–75.

fizycznej, małżeństw przymusowych, okaleczania żeńskich narządów płciowych oraz wymuszonej aborcji i wymuszonej sterylizacji.

3.2. Definiowanie przemocy głównie jako przemocy fizycznej

3.2.1. Identyfikacja stereotypu

Kolejnym utrwalonym przekonaniem, który wpływa negatywnie na sytuację kobiet doświadczających przemocy, jest stereotyp, że przemoc polega wyłącznie na naruszeniu autonomii fizycznej. Dorobek uniwersalnego, jak i europejskiego systemu ochrony praw człowieka wyraźnie wskazuje, że państwa zobowiązane są do stosowania kompleksowej definicji przemocy, czyli takiej, która oprócz krzywdy fizycznej uznaje za przemoc także inny rodzaj uszczerbku, tj. cierpienie psychiczne, naruszenie autonomii seksualnej czy też szkodę ekonomiczną. Już w Zaleceniach Ogólnych nr 19 Komitetu CEDAW z 1992 r. wyraźnie wskazano, że przemoc obejmuje akty, które powodują fizyczną, psychiczną lub seksualną szkodę lub cierpienie⁴⁴. We wspomnianej już sprawie V. K. p. Bułgarii⁴⁵, Komitet CEDAW stwierdził, że do naruszenia praw skarżącej doszło m.in. poprzez zastosowanie przez sąd krajowy zbyt wąskiej definicji przemocy domowej, która ogranicza przemoc wyłącznie do przemocy fizycznej stanowiącej bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia. Kwestionując zasadność zastosowania nakazu ochrony, sąd stwierdził, że „uderzając kogoś można dokonać aktu przemocy, ale tylko po przekroczeniu pewnych granic nadużycia, a skarżąca nie wyjaśnia dokładnie, jak została uderzona i w jaki sposób jej nietykalność została naruszona”⁴⁶. W opinii Komitetu CEDAW tego typu stwierdzenie wskazuje, że w badanej sprawie problem przemocy domowej był interpretowany w sposób stereotypowy⁴⁷.

3.2.2. Instrumenty przeciwdziałania

Standard europejski bazuje w dużej mierze na koncepcji przemocy wypracowanej przez Komitet CEDAW, poszerzając definicję przemocy wobec kobiet o przemoc ekonomiczną. W świetle art. 3 lit. a Konwencji Stambulskiej „przemoc wobec kobiet” rozumie się jako naruszenie praw człowieka i formę dyskryminacji kobiet i oznacza wszelkie akty przemocy ze względu na płeć, które powodują lub mogą prowadzić do fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej szkody lub cierpienia kobiet, w tym również groźby takich aktów, przymus lub arbitralne pozbawienie wolności, zarówno w życiu publicznym, jak i prywat-

⁴⁴ Zalecenia Ogólne Komitetu CEDAW nr 19..., pkt 6.

⁴⁵ V. K. p. Bułgarii, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 25 lipca 2011 r., skarga nr 20/2008.

⁴⁶ Ibidem, pkt 9.12.

⁴⁷ Ibidem.

nym”. Sformułowana definicja ma kluczowe znaczenie dla interpretacji zobowiązań państw wytyczonych przez traktat, a tym samym wpływa na instrumenty wdrażane w prawie krajowym. Choć Konwencja Stambulska nie nakłada na państwa-strony obowiązku transpozycji tej definicji w ustawodawstwach krajowych, są one zobowiązane na mocy ogólnego obowiązku sformułowanego w art. 5 do podejmowania działań mających na celu przeciwdziałanie wszystkim wskazanym w definicji rodzajom przemocy. Ponadto w rozdziale V Konwencji Stambulskiej nałożono na państwa szczegółowe zobowiązania dotyczące kryminalizacji określonych form przemocy wobec kobiet. Oprócz czynów związanych z zastosowaniem przemocy fizycznej czy seksualnej, wymieniona została także przemoc psychiczna (art. 33) czy inne formy przemocy, które niekoniecznie wiążą się z zastosowaniem siły fizycznej, takie jak prześladowanie (art. 34) lub zmuszanie do zawarcia małżeństwa (art. 37). Ponadto Konwencja Stambulska typizuje jako formę przemocy wobec kobiet okaleczenie żeńskich narządów płciowych (art. 38 Konwencji) oraz wymuszoną aborcję i wymuszoną sterylizację (art. 39). Tak szczegółowa kodyfikacja rozmaitych form przemocy wyraźnie zobowiązuje państwa do uznawania za przemoc różnych form ingerencji w prawa i autonomię kobiet, w tym także tych, które niekoniecznie wiążą się z zastosowaniem przemocy fizycznej.

3.3. Deprecjonowanie głosu ofiar

3.3.1. Identyfikacja stereotypu

Kolejnym problemem ograniczającym efektywny dostęp kobiet – ofiar przemocy do wymiaru sprawiedliwości jest paternalistyczne traktowanie przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz deprecjonowanie ich głosu, wynikające z uprzedzeń czy też stereotypowej wizji ról kobiety i mężczyzny. Jak zauważa Komitet CEDAW w Komentarzu Ogólnym nr 33: „*stereotypizacja ma wpływ na ocenę wiarygodności głosu kobiet, ich argumentów czy zeznań jako stron i świadków*”⁴⁸. Jego orzecznictwo pokazuje, że podejście organów krajowych obciążone uprzedzeniami i stereotypami może wpływać negatywnie na sytuację ofiar i prowadzić do naruszenia ich praw.

W sprawie *Jallow p. Bułgarii* (2012)⁴⁹ skarżącą była niepiśmienna imigrantka z Gambii, która wyszła za mąż za obywatela Bułgarii, który stosował przemoc wobec niej i ich córki. W skardze do Komitetu CEDAW twierdziła ona, że państwo nie udzieliło jej odpowiedniej ochrony, m.in. dając wiarę zeznaniom męża, że to on jest ofiarą przemocy i obejmując go procedurami ochronnymi

⁴⁸ Zalecenia Ogólne Komitetu CEDAW nr 33, pkt 26.

⁴⁹ *Jallow p. Bułgarii*, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 23 lipca 2012 r., skarga nr 32/2011.

oraz przyznając opiekę nad dzieckiem. Oceniając przebieg postępowania krajowego, Komitet stwierdził naruszenie m.in. art. 5 Konwencji CEDAW. Zauważył on, że w badanej sprawie organy krajowe wzięły pod uwagę wyłącznie oświadczenia i kroki prawne podjęte przez męża skarżącej, mimo iż miały świadomość trudnego położenia skarżącej (ang. *vulnerable position*), jako matki małego dziecka, do tego osoby niepiśmiennej i nieznającej języka bułgarskiego oraz w pełni zależnej od męża. W opinii Komitetu „*władze oparły działania na stereotypowym przekonaniu, że to mąż pełni rolę nadrzędną i że to jego oświadczenia powinny być poważnie traktowane, ignorując fakt, że przemoc domowa proporcjonalnie dotyka znacznie częściej kobiet niż mężczyzn*”⁵⁰.

Warto zauważyć, że przytoczony przypadek wskazuje na zaistnienie dyskryminacji intersekcyjnej, gdyż na niekorzystne położenie skarżącej nałożyły się nie tylko jej płeć, ale także pochodzenie etniczne i status społeczny. Komitet CEDAW zauważa w Zaleceniach Ogólnych nr 33 szczególną sytuację takich kobiet, która czyni ich dostęp do wymiaru sprawiedliwości jeszcze bardziej utrudnionym⁵¹. Jednocześnie analizując wczesny dorobek orzecznictwa tego organu, można stwierdzić, że czasem nawet sam Komitet CEDAW miewa problem z należyтым rozpoznaniem szczególnego położenia ofiar przemocy, w tym ofiar dyskryminacji intersekcyjnej. Skarga *Zheng p. Holandii* (2008)⁵² została wniesiona przez obywatelkę Chin, która została wwieziona w sposób nielegalny na terytorium Holandii, a następnie zgwałcona i uwięziona. Po uwolnieniu skarżąca zwróciła się do właściwych służb imigracyjnych, wnosząc o azyl. Jej prośba została odrzucona, a postępowanie odwoławcze w chwili wniesienia skargi do Komitetu CEDAW było wciąż w toku. W skardze do Komitetu CEDAW skarżąca podniosła, że państwo holenderskie nie udzieliło jej odpowiedniej pomocy jako ofierze handlu ludźmi. Informacje przytoczone w sprawie wskazują, że władze, do których zwróciła się skarżąca nie wzięły pod uwagę jej traumatycznych przeżyć (gwałty, uwięzienie), a także faktu, że była osobą małoletnią i niepiśmienną. Okoliczności sprawy wskazują, że została potraktowana standardowo jak każda osoba ubiegająca się o azyl, chociaż informacje, które dostarczyła władzom, pozwalały na stwierdzenie, że jest ona ofiarą handlu ludźmi. Skarżąca nie została poinformowana, że przysługuje jej specjalna procedura azylowa stosowana w przypadku ofiar handlu ludźmi (tzw. procedura B9), wiedzy tej nie posiadał też jej ówczesny pełnomocnik. W tej sytuacji decyzję Komitetu CEDAW, który przychylił się do twierdzeń państwa-strony, że skarga jest niedopuszczalna

⁵⁰ Ibidem, pkt 8.6.

⁵¹ Zalecenia Ogólne Komitetu CEDAW nr 33, pkt 8.

⁵² *Zheng p. Holandii*, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 27 października 2008 r., skarga nr 15/2007.

z uwagi na brak wykorzystania rzeczowej procedury B9, należy uznać za błędną i nadmiernie formalistyczną. Jak trafnie wskazały członkinie zdania odrębnego: „na państwie-stronie ciąży obowiązek ochrony ofiar międzynarodowej przestępczości, takiej jak handel ludźmi, i odpowiedniego przeszkolenia służb stosujących prawo, tak żeby były w stanie rozpoznać ofiary tego przestępstwa i poinformować je o przysługujących im środkach ochrony. (...) ofiary handlu ludźmi znajdują się w szczególnie trudnej (ang. *vulnerable*) sytuacji i powinny otrzymać wskazówki, jak zastosować właściwe środki”⁵³.

Problem deprecjonowania głosu ofiar, w tym dziecka – świadka i ofiary przemocy domowej jest także wyraźnie widoczny w decyzji Komitetu CEDAW w sprawie *González Carreño p. Hiszpanii* (2014)⁵⁴. Skarżąca pozostawała w separacji z mężem, który w trakcie trwania związku stosował wobec niej przemoc fizyczną i psychiczną. Pomimo iż skarżąca razem z córką zamieszkały osobno, groźby i ataki ze strony partnera nie ustawały, co zaowocowało serią interwencji policji i postępowań sądowych. Skarżąca bezskutecznie podejmowała kroki prawne mające na celu zapobieżenie kontaktom ojca z córką lub ograniczenie ich do kontaktów wykonywanych w obecności pracowników socjalnych. Opinie przedstawione w sprawie wskazywały na obawy dziecka przed spotkaniami z ojcem oraz na zaburzenia psychiczne ojca. Finalnie, w trakcie jednego z widzeń mężczyzna zabił córkę, a sam popełnił samobójstwo. Komitet CEDAW przychylił się do twierdzeń skarżącej, że brak należytej oceny sytuacji przez właściwe władze wynikał z deprecjonowania opinii dziecka i stereotypowego poglądu, że najważniejsze dla dziecka jest podtrzymywanie kontaktów z ojcem, nawet jeśli stosuje on przemoc, w myśl zasady, że „lepszy taki ojciec, niż żaden”⁵⁵.

Także sprawa *V. K. p. Bułgarii*⁵⁶ wskazuje, że paternalistyczne traktowanie ofiar przemocy domowej może stanowić naruszenie art. 5 Konwencji CEDAW. W decyzji Komitet CEDAW nawiązał do treści wyroku rozwodowego, w którym, choć przyznano, że mąż stosował wobec skarżącej przemoc fizyczną, zauważono, że używała ona w stosunku do męża „zuchwałego języka” i prowokowała go do kłótni, co w opinii Komitetu CEDAW wskazuje na stereotypowe podejście do roli kobiety w małżeństwie⁵⁷. Ponadto z negatywną oceną Komitetu spotkało się

⁵³ Ibidem, pkt 8.1.

⁵⁴ *González Carreño p. Hiszpanii*, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 16 lipca 2014 r., skarga nr 47/2012.

⁵⁵ Ibidem, pkt 3.8, pkt. 9.7.

⁵⁶ *V. K. p. Bułgarii*, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 25 lipca 2011 r., skarga nr 20/2008.

⁵⁷ Ibidem, pkt 9.12.

rozstrzygnięcie sądu nakazujące skarżącą powrót po rozwodzie do panińskiego nazwiska⁵⁸.

3.3.2. Instrumenty przeciwdziałania

Postanowienia Konwencji Stambulskiej pokazują, że prawo międzynarodowe w coraz szerszym stopniu uwzględnia perspektywę ofiar w postępowaniach dotyczących przemocy, zobowiązując państwa do zapewnienia szeregu gwarancji procesowych. W szczególności należy tutaj wskazać na postanowienia art. 56 Konwencji Stambulskiej formułujące listę środków ochronnych na rzecz ofiar, które służą zabezpieczeniu ich praw i interesów oraz ich specjalnych potrzeb jako świadków na wszystkich etapach postępowania. Obejmuje ona m.in. obowiązek szczegółowego informowania ofiar o wszystkich etapach postępowania oraz ich wysłuchania, a także umożliwienie ofiarom składania zeznań pod nieobecność domniemanego sprawcy oraz redukcja możliwości bezpośredniego kontaktu ofiary z potencjalnym sprawcą w ramach prowadzonych postępowań. Warto także zwrócić uwagę na postanowienia art. 55 ust. 2 Konwencji Stambulskiej, które zobowiązują państwa do zapewnienia organizacjom pozarządowym oraz innym podmiotom działającym na rzecz ofiar przemocy możliwości pomagania i wspierania ofiar w czasie dochodzenia oraz postępowania sądowego. Przepis ten ma na celu wzmocnienie pozycji ofiar i ich aktywnego udziału w postępowaniu, przy czym głównym *ratio* tej regulacji jest nie tyle zapewnienie pomocy prawnej, co raczej wsparcia psychologicznego i praktycznego. Jak czytamy w Sprawozdaniu Wyjaśniającym do Konwencji Stambulskiej: „ofiary, które otrzymują specjalistyczne wsparcie w czasie dochodzenia i postępowania przed sądem, są bardziej skłonne do zgłaszania [przemocy] i zeznawania oraz są lepiej przygotowane, by poddać emocjonalnie wyzwaniu aktywnego uczestnictwa w postępowaniu”⁵⁹. Kluczowe znaczenie mają także gwarancje dotyczące bezpieczeństwa ofiar, w szczególności art. 51 Konwencji Stambulskiej wprowadzający obowiązek wdrożenia przez państwa procedur oceny ryzyka oraz zarządzania ryzykiem w celu zapobieżenia dalszym aktom przemocy wobec ofiary. Konkretny instrument ochronny konstytuuje też art. 56 lit. b, w świetle którego państwo ma obowiązek informowania ofiar, zwłaszcza w sytuacji zagrożenia ich i ich rodzin, o ucieczce sprawcy, jego tymczasowym zwolnieniu lub wyjściu na wolność.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ Sprawozdanie wyjaśniające do Konwencji Stambulskiej, pkt 282.

3.4. Stereotypy dotyczące przemocy seksualnej

3.4.1. Identyfikacja stereotypów

Postępowania dotyczące przemocy seksualnej są szczególnie obciążone stereotypami. Obciążenie sfery seksualności różnego rodzaju tabu i uprzedzeniami, często wynikającymi z pewnych wzorców zachowań przypisywanych obu płciom, sprawia, że wiarygodność ofiar bywa deprecjonowana, wpływając negatywnie na ochronę ich bezpieczeństwa i autonomii. Dwie sprawy przeciwko Filipinom rozstrzygnięte przez Komitet CEDAW stanowią podręcznikową wręcz ilustrację negatywnego wpływu stereotypów na sytuację ofiar przemocy seksualnej⁶⁰.

Sprawa *Vertido p. Filipinom* (2010)⁶¹ dotyczyła postępowania w sprawie o zgwałcenie. Skarżąca podnosiła, że została zgwałcona przez szefa, który zamiast odwiedzić ją po pracy do domu, zawiózł do hotelu i zmusił do stosunku. Mężczyzna został uniewinniony, bowiem sąd uznał przedstawione dowody za niewystarczające, co w opinii skarżącej stanowiło naruszenie jej praw, w tym art. 5 ust. 1 Konwencji CEDAW. Wskazywała ona, że sąd, polegając na obowiązujących w precedensowym systemie prawa wytycznych uchwalonych przez Sąd Najwyższy, kierował się stereotypowymi przekonaniami dotyczącymi przemocy seksualnej. Komitet CEDAW przychylił się do twierdzeń skarżącej, identyfikując w ślad za skarżącą szereg stereotypów, którymi było obciążone postępowanie dowodowe. Argumenty przedstawione przez sąd oparte były bowiem na następujących założeniach:

- założenie, że „łatwo jest oskarżyć o gwałt – trudno jest udowodnić, że doszło do zgwałcenia, ale jeszcze trudniej osobie oskarżonej, nawet jeśli niewinnej, udowodnić, że gwałt nie miał miejsca”⁶², oparte na stereotypie, że kobiety są z natury nieprawdomówne i skłonne fabrykować oskarżenia o gwałt⁶³,
- założenie, że ofiara musi stawiać fizyczny opór – sąd nie dał wiary zeznaniom skarżącej, iż do stosunku doszło bez jej zgody, uznając, że powinna ona stawić fizyczny opór. Jak zauważył Komitet CEDAW,

⁶⁰ Zob. N. Buchowska, *Judykatura Komitetu ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet w sprawach przemocy seksualnej – rozważania na tle spraw Karen Tayag Vertido v. Filipiny oraz R. P. B. v. Filipiny*, [w:] *Wybrane problemy prawa materialnego i procesowego. Teoria i praktyka. Tom III*, red. K. Knoppek, J. Mucha, Poznań 2015.

⁶¹ *Vertido p. Filipinom*, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 16 lipca 2010 r., skarga nr 18/2008.

⁶² Ibidem, pkt 2.9.

⁶³ S. Cusack, A. Timmer, *Gender Stereotyping in Rape Cases: The CEDAW Committee's Decision in Vertido v The Philippines*, „Human Rights Law Review” 2011 nr 2, s. 8.

„ani prawo, ani praktyka nie mogą opierać się na domniemaniu, że kobieta wyraziła zgodę, ponieważ nie sprzeciwiła się fizycznie niechcianej czynności seksualnej, bez względu na to, czy sprawca użył lub groził użyciem przemocy fizycznej”⁶⁴;

- założenie, że ofiara musi wykorzystać wszelkie możliwości ucieczki – w wyroku nie dano wiary skarżącej, wskazując na możliwości, które zdaniem sądu skarżąca mogła wykorzystać, by uciec lub przerwać działania sprawcy. Sąd oczekiwał podjęcia przez skarżącą określonych działań w celu przeciwstawienia się sprawcy, tym bardziej, że w jego opinii nie była ona „nieśmiałą kobietą, którą można łatwo zastraszyć”. W opinii Komitetu CEDAW ocena wiarygodności skarżącej dokonana przez sąd oparta była na stereotypie racjonalnej i „idealnej ofiary”, która podejmuje pewne oczekiwane w danej sytuacji działania, a ponieważ postępowanie skarżącej nie pasowało do tego schematu, została ona uznana za niewiarygodną⁶⁵;
- założenie, że „gwałcieciel to nieznajomy”⁶⁶, zatem stosunki seksualne pomiędzy znajomymi co do zasady mają charakter konsensualny⁶⁷;
- stereotypy dotyczące męskiej seksualności – w opinii sądu było mało prawdopodobne, by oskarżony ze względu na swój wiek (60 lat) był w stanie dokonać gwałtu, a tym bardziej dojść do fazy wytrysku w sytuacji, gdy skarżąca stawiała opór⁶⁸.

Uznając, że doszło do naruszenia praw skarżącej zawartych w Konwencji CEDAW, Komitet stwierdził, że „cierpiała ona na skutek moralnych i społecznych krzywd i uprzedzeń, zwłaszcza w czasie przewlekłego trwania procesu sądowego oraz na skutek rewiktymizacji spowodowanej stereotypami i mitami dotyczącymi płci”⁶⁹.

Decyzja w sprawie *Vertido p. Filipinom* ma niewątpliwie charakter przełomowy, bowiem po raz pierwszy międzynarodowy organ kontrolny szczegółowo wypunktował i scharakteryzował stereotypy dotyczące przemocy seksualnej, wskazując, w jaki sposób spowodowały one naruszenie praw skarżącej. Ta linia orzecznicza została podtrzymana w decyzji w sprawie *R. P. B. p. Filipinom*⁷⁰

⁶⁴ *Vertido p. Filipinom*, pkt 8.5.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ S. Cusack, A. Timmer, op. cit., s. 8.

⁶⁷ *Vertido p. Filipinom*, pkt 8.6.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Ibidem, pkt 8.8.

⁷⁰ *R. P. B. p. Filipinom*, decyzja Komitetu CEDAW z dn. 21 lutego 2014 r., skarga nr 34/2011.

(2014). Sprawa dotyczyła głuchoniemej nastolatki zgwałconej przez sąsiada. Opierając się na tych samych regułach dowodowych co opisane w sprawie *Ver-tido*, sąd krajowy uniewinnił oskarżonego. W opinii Komitetu CEDAW wnioskowanie przedstawione przez sąd było oparte na stereotypach i uprzedzeniach dotyczących sfery seksualnej. Także tutaj sąd oparł się na koncepcji „idealnej ofiary”, stwierdzając, że „zachowanie skarżącej odbiegało od tego, co uczyniłaby każda przeciętna Filipinka, której instynkt każe wykorzystać każdą odrobinę siły i odwagi, by odeprzeć każdą próbę oczernienia jej honoru i skalania czystości”⁷¹. Sąd nie wziął pod uwagę szczególnej sytuacji skarżącej, takiej jak młody wiek i niepełnosprawność, co więcej, – w wyroku wskazano, że „fakt, że ofiara była głuchoniema nie sprawiał, że była ona niezdolna wywołać hałas; mogła ona spoliczkować, uderzyć, kopać lub pchać oskarżonego; a kiedy on próbował ją rozebrać, jej stan fizyczny pozwalał jej na powstrzymanie go, co więcej jej ubrania były nienaruszone, co nie wskazuje, by walczyła”⁷².

Mając na względzie przytoczony dorobek orzeczniczy, dość zaskakuje i rozczarowuje brak odniesienia się do kwestii stereotypów dotyczących postępowań związanych z przemocą seksualną w uchwalonych niedawno przez Komitet CEDAW Zaleceniach Ogólnych nr 33 dotyczących dostępu kobiet do wymiaru sprawiedliwości⁷³. Choć jak wskazano wcześniej, organ ten poświęca w nich dość sporo uwagi kwestii stereotypów, wskazując, w jaki sposób wpływają one negatywnie na sytuację kobiet-ofiar przemocy, szkoda, że nie wykorzystał szansy, by przedstawić szczegółowe i konkretne rekomendacje na rzecz uwolnienia postępowań dotyczących przemocy seksualnej od krzywdzących ofiary stereotypów.

W przypadku systemu strasburskiego również przełomowe znaczenie miał wyrok ETPCz w sprawie *M. C. p. Bułgarii* (2003)⁷⁴ dotyczącej przebiegu postępowania w sprawie zgwałcenia nastolatki. ETPCz, stwierdzając naruszenie praw skarżącej, odwołał się do standardów prawnych obowiązujących w krajach Rady Europy, wskazując, że obowiązującym standardem nie jest wykazanie użycia przez sprawcę siły fizycznej, ale brak zgody ofiary. W opinii ETPCz „brak należytego zbadania okoliczności sprawy wynikał z niesłusznego położenia nacisku na „bezpośrednim” dowodzie, iż doszło do zgwałcenia. Postawa władz była w tej sprawie szczególnie restrykcyjna, w praktyce podnosząc „opór” do rangi znamienia przestępstwa”⁷⁵. Choć ETPCz nie użył utrwalonej w Konwencji CEDAW terminologii „stereotyp” czy „uprzedzenie”, w swoim wyroku

⁷¹ Ibidem, pkt 8.9.

⁷² Ibidem, pkt 2.5.

⁷³ Zalecenia Ogólne Komitetu CEDAW nr 33.

⁷⁴ *M. C. p. Bułgarii*, wyrok ETPCz z dn. 4 grudnia 2003 r., skarga nr 39272/98.

⁷⁵ Ibidem, pkt 182.

zdyskwalifikował jeden z głównych mitów dotyczących przemocy seksualnej, tj. że do gwałtu może dojść jedynie poprzez użycie fizycznej siły oraz iż musi istnieć dowód, iż ofiara stawiała fizyczny opór.

Pomimo że orzecznictwo ETPCz dotyczące obowiązków państwa w sprawach związanych z przemocą seksualną jest dość bogate⁷⁶, *M. C. p. Bułgarii* jest właściwie jedyną sprawą, w której doszło do tak wyraźnego zakwestionowania przez ETPCz uprzedzeń dotyczących przemocy seksualnej. Jak zauważają komentatorki orzecznictwa strasburskiego, ETPCz już kilkakrotnie stracił szansę zdemaskowania i skomentowania mitów i uprzedzeń stojących za działaniami władz prowadzących postępowanie. Przykładowo w sprawie *I. P. p. Republice Mołdawii* (2015)⁷⁷, w której stwierdzono naruszenie art. 3 EKPCz w aspekcie proceduralnym, ETPCz nie odniósł się w żaden sposób do ustaleń prokuratury kwestionujących wiarygodność ofiary gwałtu, ponieważ wcześniej spotykała się ona z oskarżonym. Co więcej, brutalne zachowanie oskarżonego było w opinii organów ścigania spowodowane niemoralnym prowadzeniem się skarżącej, ponieważ umówiła się ona na spacer z inną osobą, nie odbierała telefonów oskarżonego i wróciła późnym wieczorem do domu, każąc oskarżonemu długo na siebie czekać⁷⁸. Z kolei sprawa *M. G. C. p. Rumunii* (2016)⁷⁹ dotyczyła postępowania w sprawie dziewczynki wykorzystywanej seksualnie przez ojca i braci koleżanki, do której chodziła się bawić. Jednym z argumentów kwestionujących wiarygodność skarżącej podczas postępowania krajowego był fakt, że nie powiedziała ona o fakcie wykorzystywania seksualnego swoim rodzicom. W opinii ETPCz sądy krajowe, dokonując oceny faktów, nie wzięły pod uwagę szczególnej sytuacji skarżącej jako dziecka i oceniły na niekorzyść skarżącej zdarzenia, które w rzeczywistości były zgodne z możliwą reakcją dziecka na stresujące wydarzenie. Jak wskazuje L. Peroni, ETPCz tym samym w pewnym sensie demaskuje i kontestuje mit „dziecka – idealnej ofiary przemocy”, która ujawnia rodzicom swoją krzywdę. Jednocześnie, jak zauważa autorka, ETPCz pozostawił zupełnie bez komentarza przewijający się w toku postępowania argument, że ofiara

⁷⁶ *M.in. P. M. p. Bułgarii*, wyrok ETPCz z dn. 24 stycznia 2014 r., skarga nr 49669/07; *I. G. p. Republice Mołdawii*, wyrok ETPCz z dn. 15 maja 2012 r., skarga nr 53519/07; *W. p. Słowenii*, wyrok ETPCz z dn. 23 stycznia 2014 r., skarga nr 24125/06; *S. Z. p. Bułgarii*, wyrok ETPCz z dn. 3 marca 2015 r., skarga nr 29263/12.

⁷⁷ *I.P. p. Republice Mołdawii*, wyrok ETPCz z dn. 28 kwietnia 2015, skarga nr 33708/12.

⁷⁸ Y. Janssens, *I. P. v. the Republic of Moldova: missed opportunity to tackle rape myths*, post z dn. 20 maja 2015 r. opublikowany na blogu Strasbourg Observers, <https://strasbourgobservers.com/2015/05/20/i-p-v-the-republic-of-moldova-missed-opportunity-to-tackle-rape-myths/> (dostęp: 07.07.2016).

⁷⁹ *M. G. C. p. Rumunii*, wyrok ETPCz z dn. 15 marca 2016 r., skarga nr 61495/11.

była „skąpo ubrana”, zaprzeczając możliwość odniesienia się do jednego z typowych mitów, którymi obarczone są sprawy dotyczące przemocy seksualnej, tj. iż ofiara sprowokowała sprawcę swoim wyglądem⁸⁰.

3.4.2. Instrumenty przeciwdziałania

W Konwencji Stambulskiej zawarto liczne postanowienia, które mają za zadanie wyeliminować mity, którymi dotknięte są postępowania dotyczące przemocy seksualnej. W pierwszym rzędzie należy wskazać na definicję przemocy seksualnej zawartą w art. 36 Konwencji Stambulskiej, która jako znamię przestępstwa zgwałcenia lub poddania innym czynnościom seksualnym wskazuje brak zgody osoby pokrzywdzonej. Przy czym, jak stwierdzono w art. 36 ust. 2, „zgoda musi być udzielona dobrowolnie, jako wyraz wolnej woli, co należy oceniać w świetle danych okoliczności”. Czynnikiem decydującym dla stwierdzenia, czy doszło do naruszenia autonomii seksualnej, nie powinien być zatem fakt użycia przemocy, groźby czy podstępów ze strony sprawcy, gdyż jak należy zauważyć, Konwencja Stambulska w ogóle nie umieszcza tych elementów wśród znamion przemocy seksualnej, ale sam fakt braku zgody ofiary na udział w określonej aktywności seksualnej. Tym samym postanowienia Konwencji Stambulskiej mają na celu obalenie stereotypowego twierdzenia, że do przemocy seksualnej dochodzi wyłącznie w przypadku użycia przemocy lub jej groźby i że musi istnieć dowód, że ofiara stawiała fizyczny opór.

Kluczową rolę odgrywają także wspomniane już postanowienia art. 55 ust. 1 Konwencji Stambulskiej, który nakłada na państwa obowiązek ścigania z urzędu przestępstw związanych z przemocą seksualną. Tym samym zostaje zdjęty z ofiary ciężar zainicjowania postępowania, a przemoc seksualna przestaje funkcjonować w przestrzeni prawnej jako „prywatny” problem ofiary. Oczywiście istotne znaczenie ma zapewnienie odpowiednich gwarancji mających na celu przeciwdziałanie rewiktylizacji ofiary, takich jak chociażby izolowanie ofiary podczas postępowania od sprawcy czy wdrożenie innych środków ochronnych przewidzianych m.in. w art. 56 Konwencji.

Także art. 54 Konwencji Stambulskiej ma za zadanie przeciwdziałać uprzedzeniom, które wpływają na przebieg postępowań dotyczących przemocy seksualnej. Zobowiązuje on państwa-strony do podjęcia środków ustawowych lub pozaustawowych mających na celu zapewnienie, by w jakimkolwiek postępowaniu cywilnym lub karnym dowody związane z wcześniejszym

⁸⁰ L. Peroni, *Clothes on Trial: M. G. C. and the Need to Combat Rape Stereotypes*, post z dn. 20 kwietnia 2016 r. opublikowany na blogu Strasbourg Observers, <https://strasbourgothers.com/2016/04/20/clothes-on-trial-m-g-c-and-the-need-to-combat-rape-stereotypes/> (dostęp: 01.07.2016 r.).

życiem seksualnym i trybem życia ofiary były dopuszczane tylko, gdy to właściwe lub konieczne. Przepis ten ma służyć zarówno ochronie prywatności ofiar, jak i przeciwdziałać stereotypom obciążającym ofiary przemocy seksualnej odpowiedzialnością za przemoc lub dyskredytującym ich wiarygodność, gdyż przykładowo ofiara często bywała w nocnych klubach, posiadała wielu partnerów seksualnych lub zajmowała się prostytutką.

4. Wnioski

Zarówno na Polsce, jak i innych państwach-stronach Konwencji CEDAW ciąży obowiązek likwidacji stereotypów dotyczących płci, które mogą negatywnie wpływać na sytuację ofiar przemocy, w tym na ich pozycję w postępowaniu przygotowawczym i sądowym. Ogólne postanowienia art. 5 ust. 1 Konwencji CEDAW znalazły uszczegółowienie w orzecznictwie i zaleceniach ogólnych Komitetu CEDAW, pozwalając na identyfikację stereotypów, którymi może być obciążone postępowanie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Najważniejsze z nich to: uznawanie przemocy wobec kobiet, zwłaszcza przemocy domowej, za problem prywatny; definiowanie przemocy jako przemocy fizycznej; deprecjonowanie głosu ofiar oraz stereotypy dotyczące przemocy seksualnej (m.in. założenie, że ofiara musi stawiać fizyczny opór lub że spowodowała sprawcę swoim wyglądem lub zachowaniem). Także europejski system ochrony praw człowieka wniósł istotny wkład w analizowaną tematykę dzięki przełomowym orzeczeniom ETPCz, takim jak *M. C. p. Bułgarii czy Opuz p. Turcji*.

Uchwalona w 2011 r. Konwencja Stambulska, choć jest traktatem o charakterze regionalnym, stanowi kamień milowy w tworzeniu standardu międzynarodowego w materii przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. Ustanowione w niej zobowiązania państw-stron dotyczące przeciwdziałania stereotypom dotyczącym płci zostały w dużej mierze ukształtowane na wzór postanowień Konwencji CEDAW. Jednocześnie, jak wykazano w artykule, Konwencja Stambulska zobowiązuje państwa do wdrożenia konkretnych instrumentów prawnych, które mogą redukować stereotypy dotyczące płci lub niwelować ich negatywny wpływ na sytuację ofiar przemocy. Są to rozwiązania należące zarówno do sfery materialnoprawnej, jak i proceduralnej oraz dotyczące różnych etapów postępowania przygotowawczego i sądowego. Ich szerokie spektrum pokazuje, że realizacja ogólnego obowiązku wyrażonego w art. 5 ust. 1 Konwencji CEDAW oraz w art. 12 ust. 1 Konwencji Stambulskiej powinna przebiegać na różnych płaszczyznach: od sposobu definiowania przemocy wobec kobiet w prawie krajowym oraz konstruowania znamion przestępstw związanych z przemocą wobec

kobiet, poprzez ochronę ofiar i ich praw na różnych etapach postępowania, po kwestie związane ze ściganiem i karaniem sprawców oraz kierowaniem spraw do rozstrzygnięcia na drodze pozasądowej.

GENDER STEREOTYPING AND VIOLENCE AGAINST WOMEN UNDER INTERNATIONAL LAW. FROM RECOGNITION TO DEVELOPMENT OF THE LEGAL INSTRUMENTS

The obligation to counteract gender stereotypes resulting in discrimination against women, including violence against women, was anchored in international law by the Convention on the Elimination of All Forms of Discrimination against Women of 1979. The article aims to demonstrate that although the relevant regulations are of a very general nature, the recognition of this issue in international law allowed the particular instruments which may counteract violence against women to be developed. The international output in this matter may be divided into two key stages – a stage of recognition of particular stereotypes in the case law of international human rights bodies and a stage of development of legal instruments aimed to counteract gender stereotyping. Thus the article attempts to link the stereotypes identified in the practice of the Committee on Elimination of All Forms of Discrimination against Women and the European Court of Human Rights with instruments developed in the most comprehensive international treaty concerning the violence against women, i.e. the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence of 2011.